

Zasadniczą zaletą wdrożenia systemu informatycznego jest optymalizacja kosztów

Informatyzacja ułatwia zarządzanie

Coraz więcej szpitali korzysta nie tylko z komputerowej bazy danych i karty pacjenta, ale też z komputerów w gabinetach lekarskich, telemedycyny, cyfrowych systemów monitorowania podstawowych parametrów zdrowia pacjenta, a także informatycznych systemów zarządzania szpitalem. Szpital Wolski w Warszawie przeprowadził kompleksową informatyzację już dwa lata temu. O tym, jakie korzyści przyniosła ona publicznemu szpitalowi opowiada Bożena Baszczyc, zastępca dyrektora ds. planowania i rozwoju.

Z danych Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia wynika, że tylko 10 proc. polskich lekarzy korzysta z komputera podczas konsultacji medycznej. Systemy elektroniczne są najczęściej wykorzystywane przez placówki medyczne jedynie do rejestracji danych pacjentów, ale nie wszystkie szpitale wprowadzają takie rozwiązania. Dlaczego, według pani tak się dzieje?

W większości przypadków panuje stereotyp, że systemy elektroniczne służą głównie do wymiany danych osobowych oraz rozliczeń z NFZ. Fundusz narzucił świadczeniodawcom w kontraktach określony sposób sprawozdawania przy pomocy systemu elektronicznego. Nie było wyjścia, placówki musiały się do tego dostosować. Tymczasem lekarze, a także inne osoby pracujące w ochronie zdrowia, ciągle jeszcze kojarzą pracę na komputerze z czynnością typowo administracyjną, niezbyt związaną z medycyną. Trudno im się przekonać do używania komputera w codziennej pracy z pacjentem, np. podczas udzielania konsultacji czy porady w przychodni specjalistycznej. Dodatkową trudność, głównie dla starszego pokolenia, stanowi brak umiejętności posługiwania się komputerem. A przecież żyjemy w czasach, kiedy komputery są wszechobecne a dane o pacjentach, wynikach badań diagnostycznych, zaordynowanych lekach, itd. wprowadzone do baz danych mogą być łatwo dostępne i wykorzystywane do lepszego, bardziej efektywnego leczenia.

Nie bez znaczenia jest też fakt, że wdrożenie systemu informatycznego, a zwłaszcza systemu kompleksowego i zintegrowanego, który obejmuje większość procesów zachodzących w szpitalu, to nie tylko ogromne wyzwanie organizacyjne lecz także finansowe, liczone często w milionach złotych. A tych szpitalom brakuje. I choć prawdą jest, że jeszcze większość szpitali korzysta z dobrodziejstw informatyki w wersji minimalistycznej, głównie do rozliczeń z NFZ, to jednak daje się zauważyć, że coraz więcej lekarzy zaczyna ją doceniać. Szpitale wykorzystują bazy danych i systemy informatyczne do sprawniejszego zarządzania, liczenia kosztów funkcjonowania czy też kosztów udzielania świadczeń.

Szpital Wolski jest jednym z większych szpitali w Warszawie. Jakie rozwiązania informatyczne zostały tam zastosowane? Kiedy były one wdrażane? Kto sfinansował te inwestycje?

W 2007 roku, w ramach projektu e-szpital, obejmującego stworzenie cyfrowego systemu informacji telemedycznej, gromadzenia, przetwarzania i archiwizacji danych, przeprowadziliśmy kompleksową informatyzację. Rozbudowaliśmy sieć komputerową, serwerownię, kupiliśmy niezbędny sprzęt – komputery i serwery. Ale przede wszystkim kupiliśmy zintegrowany system informatyczny zapewniający: kompleksowy system obsługi szpitala i poradni w zakresie udzielanych świadczeń medycznych,

system ERP (kadry, płace, księgowość) oraz system elektronicznego obiegu dokumentów. Wdrożenie systemu było nie lada wyzwaniem. Trwało ponad 2 lata. Inwestycja kosztowała około 4,2 mln zł. W połowie sfinansowana została ze środków UE a w połowie z budżetu miasta Warszawy.

Jakie korzyści przyniosło wdrożenie systemu informatycznego w Szpitalu Wolskim?

System obejmuje wszystkie sfery działalności szpitala. Korzyści odczuwają wszyscy – pacjenci, pracownicy i dyrekcja. Wśród efektów wdrożeniowych należy wymienić na przykład internetową rejestrację do poradni, czy elektroniczny obieg informacji o pacjencie – od przyjęcia do wypisu ze szpitala wszystkie informacje rejestruje się w tzw. elektronicznym rekordzie pacjenta. Ponadto wdrożyliśmy elektroniczną wymianę danych z diagnostyką zewnętrzną – zlecenie badań i odbiór wyników oraz elektroniczne przygotowywanie kart statystycznych oraz innych raportów dla instytucji zewnętrznych, wymianę danych między częścią medyczną a finansową i raportowanie do NFZ. Dzięki informatyzacji możliwy jest także elektroniczny obieg dokumentów niemiedycznych i wsparcie zarządcze dla kierownictwa szpitala i organu założycielskiego.

Czy warto wdrażać systemy informatyczne w szpitalach?

Z pewnością tak. Zasadniczą zaletą wdrożenia systemu informatycznego w szpitalu jest zwiększenie



Foto: Szymon Wolski

skuteczności zarządzania, a co za tym idzie optymalizacja kosztów.

Czym powinien się charakteryzować system informatyczny wdrażany w placówce medycznej? Czy lepiej przeprowadzić kompleksową informatyzację, czy wdrażać poszczególne rozwiązania etapami? Od czego powinien zacząć szpital przy wdrażaniu systemów informatycznych?

System powinien mieć nowoczesną architekturę i przyjazny interfejs, aby użytkownik nie miał problemów z jego obsługą. Moim zdaniem warto postawić na kompleksowość, gdyż dopiero wówczas odczuwa się skuteczność systemu we wspomaganiu procesów zarządczych.

Uruchamianie poszczególnych funkcjonalności powinno jednak odbywać się etapami, żeby nie doprowadzić do zakłóceń w pracy szpitala. Zacząć należy od prostych modułów np. obsługujących ruch chorych, a dopiero potem uruchamiać następne – gospodarkę lekową, zlecenia oddziałowe itd. Kolejność uruchamiania poszczególnych funkcjonalności zależy od specyfiki jednostki. Pierwszym krokiem przy wdrażaniu systemu powinna być ocena potrzeb poszczególnych jednostek organiza-

cyjnych szpitala, tak żeby zakupiony system spełniał wszystkie ich wymagania. Oceny należy dokonać bardzo dokładnie, aby SIWZ (Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia) była jasno i precyzyjnie sporządzona.

Ile kosztuje informatyzacja szpitala? Od czego zależy wysokość kosztów?

Niewątpliwie jest to znaczący koszt, zwłaszcza jeśli to ma być informatyzacja kompleksowa. Jego wysokość zależy od istniejącej w danym szpitalu infrastruktury informatycznej, tj. od tego czy sprzęt, który już tam jest można wykorzystać w nowym systemie, posiadanej sieci, serwerowni, itd.

Jak można pozyskać dofinansowanie z funduszy europejskich?

Szpital Wolski aplikował o uzyskanie środków unijnych na informatyzację ze Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego. I udało się, zresztą nie były to pierwsze środki, jakie pozyskaliśmy z UE. Procedury unijne są rygorystyczne i należy się do nich bezwzględnie stosować. Trzeba też wybrać właściwy program i właściwie uzasadnić swój wniosek. To wymaga dużo pracy, ale nie jest nie do przeskokowania.

Czy szpitale mogą w jakiś sposób zminimalizować koszty informatyzacji?

Koszty informatyzacji określone są zadaniami, jakie stawiamy przed całym procesem informatyzacji. Szpital musi dokonywać zakupów zgodnie z obowiązującymi przepisami, więc tak naprawdę pole manewrów jest tutaj niewielkie. Zatem, je-

śli stawiamy duże wymagania wobec systemu informatycznego należy liczyć się ze znacznymi kosztami.

Jakie systemy są najlepsze na rynku?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba by mieć nie tylko bardzo dobre rozeznanie rynku lecz również doświadczenie w użytkowaniu różnych systemów informatycznych. A szpital takiego doświadczenia nie ma. Ale najogólniej ujmując, można powiedzieć, że dobre są te systemy które dają możliwość spełnienia oczekiwań użytkownika – sprostania wymaganiom danego szpitala.

W jaki sposób system informatyczny może usprawnić na przykład administrację? Czy warto objąć systemem informatycznym nie tylko oddziały szpitalne, ale również przychodnie i apteki przyszpitalne?

Kompleksowy, zintegrowany system informatyczny może znacząco usprawnić funkcjonowanie administracji szpitalnej. My taki mamy. Moduły systemu obsługujące procesy medyczne połączone są z modułami obsługującymi administrację i współpracują w zakresie wymiany danych: apteka, oddziały szpitalne, poradnie i pracownie, statystyka, księgowość, kadry, płace. Na podstawie naszych doświadczeń uważam, że informatyzacja szpitala powinna być kompleksowa, obejmować wszystkie jednostki organizacyjne, aby wymiana danych pomiędzy nimi następowała w czasie rzeczywistym. Wtedy informatyzacja spełni swój cel. Natomiast uruchomienie tylko części systemu

powoduje brak możliwości pełnego raportowania danych dla zarządzających szpitalem.

Jakie korzyści szpitalowi daje telemedycyna?

Telemedycyna, czyli świadczenie usług medycznych na odległość, jest stosunkowo młodą, ale bardzo dynamicznie rozwijającą się formą opieki zdrowotnej. Daje korzyści pacjentom, którzy z różnych powodów nie są w stanie przyjechać na wizytę i badanie do szpitala. Ale przynosi też korzyści szpitalowi. Umożliwia m.in. skrócenie czasu hospitalizacji, a więc redukcję kosztów leczenia. Ponadto poszerza możliwości szkolenia personelu medycznego, szczególnie na prowincji.

Do 2015 roku w Polsce mają zacząć także obowiązywać e-recepty. Wkrótce zostanie rozstrzygnięty konkurs na informatyczną koncepcję systemu. Czy informatyzacja wszystkich szpitali jest kwestią niedalekiego czasu? Skąd

szpitale i placówki medyczne mają wziąć pieniądze na dostosowanie się do postępujących standardów w tej dziedzinie?

Pytania o pieniądze na zakup sprzętu i oprogramowania celem spełnienia wymagań stawianych przez płatnika pojawiły się kilka lat temu, kiedy to NFZ zmusił świadczeniodawców do elektronicznego przesyłania danych i rozliczania się z wykonania kontraktów. Problem rozwiązywany był na miarę możliwości poszczególnych świadczeniodawców, ale każdy musiał w końcu zainwestować w informatykę, żeby mieć kontrakt z NFZ. Jednak wprowadzenie e-recept ma dotyczyć wszystkich recept, także i tych wystawianych w gabinetach prywatnych. Problem dotyczyć więc będzie bardzo szerokiego grona osób – wszystkich lekarzy i wszystkich pacjentów. I na pytanie o pieniądze na e-recepty, w sytuacji niedofinansowania ochrony zdrowia niełatwo dać odpowiedź. ■

